

Krzysztof A. Kuczyński

FAŁSZ HISTORYCZNY W POWIEŚCI "HEINRICH VON PLAUE"
ERNSTA WICHERTA

Czas "żelaznego kanclerza" Ottona von Bismarcka, to jeden z najcięższych okresów dla narodu polskiego w latach utraty niepodległości. Antypolska polityka Niemiec wilhelmińskich przejawiała się pod różnymi postaciami, do nieostatnich należało tutaj szowinistyczne piśmiennictwo, a więc publicystyka i literatura piękna, skierowane przeciwko sprawie polskiej. Nacjonalistyczne powieści, opowiadania i dramaty o polskich motywach oraz szerszą falą zaczęły opanowywać rynek, było to zjawisko tym bardziej niepokojące, że "literatura jest specyficzną formą świadomości społecznej, dość trwałą i skuteczną, ponieważ wyobrażenia i emocjonalne postawy, uzyskane za jej pośrednictwem, przenoszą się z jednego pokolenia na drugie, nawet gdy o pośredniczących utworach już nikt nie myśli. Zresztą książki w bibliotekach żyją długo, są czytane przez wielu i mogą skutecznie działać nawet po dziesiątkach lat"¹.

Polonofilski nurt literatury niemieckiej sprzed roku 1848 został szybko skłumiony, pojawiły się utwory typu "Soll und Haben" Gustava Freytaga (1855) czy "Heinrich von Plauen" Ernsta Wicherta (1881), o których to pisał Jan Chodera, iż znajdowały się "w każdej niemal niemieckiej bibliotece prywatnej"².

Szczególne popularnością cieszyły się książki zajmujące się dziejami Zakonu Krzyżackiego:

¹ J. Chodera, Literatura niemiecka o Polsce w latach 1918-1939, Katowice 1969, s. 14.

² Tamże, s. 13.

[...] ich tematyka obraca się przeważnie w sferze powstania Zakonu i jego wzrostu, starań o przywrócenie mu świetności, utraconej po sromotnej klęsce grunwaldzkiej [...]. W wielu powieściach o tematyce krzyżackiej dominuje przede wszystkim ton znany aż nazbyt dobrze z niemieckich podręczników historii, będący wyrazem zdecydowanej wrogości wobec Polski, obliczony na gusta najskrajniejszych szowinistów [...]. Wszystkie te utwory, prawie całkowicie skonwencjonalizowane i niejako zdeterminowane przez model historycznej powieści germanizacyjnej, operują uproszczoną fabułą i schematycznym rysunkiem postaci. Należą one do literatury wspierającej się na rozpowszechnionym już w Niemczech mitem niemieckości ziem, będących dawniej w posiadaniu Zakonu Krzyżackiego, rozszerzającej i adaptującej ten mit do nowych, literackich potrzeb. Dla łatwego osiągnięcia swych celów literatura ta dowolnie interpretuje fakty historyczne. Nie chodzi autorom o wykazanie wszystkich powiązań i wzajemnych zależności, które doprowadziły Zakon do klęski, a potem do ostatecznego upadku. Podają oni po prostu sformułowania i schematyczne informacje, mające na celu zmniejszenie potęgi Rzeczypospolitej. **P a ł a z u j ą** [podkreśl. KAK] historię, przedstawiając Władysława Jagiełłę jako tchórzliwego wodza, który dopiero pod presją Wiktora rusza do walki[...]³.

Wśród długiej listy "krzyżackich" utworów niemieckich wymienić można m. in. "Konrad Letzkau. Bürgermeister von Danzig" L. Baczki, "Die Ritter von Marienburg" A. Stolberga, "Hermann von Salza und Hermann Balke" oraz "Der Retter der Marienburg" O. Richtera, "Der Bannerherr von Danzig" F. Sonnenburga, "Die Brüder vom deutschen Hause" G. Freytaga, "Der letzte Held von Marienburg" J. von Eichendorffa, czy "Das Kreuz an der Ostsee" Z. Wernera⁴.

Zwraca uwagę duża popularność postaci Heinricha von Plauena, który doczekał się wielu wersji literackich, stając się jednym z ulubionych herosów niemieckiej przeszłości. Komtur ze Świecia, obrońca Malborka i następnie Wielki Mistrz Zakonu, ucieleśniał w odczuciu niemieckiego czytelnika wszelkie cnoty rycerza-Krzyżaka. Utwory o Heinrichu von Plauenie należały do najbardziej poszukiwanych lektur, były wznawiane w wysokonakładowych wydaniach.

Przytoczmy tutaj autentyczny fakt, którego opis zawdzięczamy Julianowi Pałatowi, nadwornemu malarzowi (Hofmaler) Wilhelma II. Pałat, przebywający przez długie lata w Berlinie, "uwieczniał na płótnie lub na akwarelowym papierze myśliwskie sukcesy władcy Nie-

³ A. W i l l, Polska i Polacy w niemieckiej prozie literackiej XIX wieku, Łódź 1970, s. 23 i n.

⁴ Por.: J. G h o d e r a, Der deutsche Ritterorden und Polen in der deutschen Literatur 1918-1939, "Studia Historica Slavo-Germanica" 1974, t. III; W i l l, op. cit., s. 23-26.

miec"⁵, często więc towarzyszył cesarzowi w jego wyprawach i dłuższych podróżach, potrafiąc zdobyć sobie sympatię Wilhelma II, "a jednak w tym stosunku tkwił pewien dysonans: byłem Polakiem duszą i ciałem - i to stanowiło zaporę nie do przebycia"⁶. Przebywając pewnego razu w pobliżu cesarza, był Pałac świadkiem, jak "adiutant Moltke czytał na głos książkę »Heinrich von Plauen, ostatni komtur krzyżacki«, zawierającą wiele obraźliwych zwrotów pod adresem Polaków, cesarz kazał przestać czytać; mam najgłębsze przekonanie, że uczynił to z poczucia delikatności względem mnie"⁷.

Po stronie niemieckiej zdawano więc sobie sprawę, że tematyka Zakonu Krzyżackiego, postać Heinricha von Plauena, ukazana w świetle nacjonalistycznej literatury pięknej, spotyka się ze sprzeciwem polskiego czytelnika, kwestionującego przedstawiioną literacką tkan-
kę wydarzeń historycznych, ukazującą - w naszym odczuciu - w zdeformowanym świetle prawdę dziejową.

Wśród licznych niemieckich utworów o tematyce Zakonu Krzyżackiego "powieść Ernsta Wicherta »Heinrich von Plauen« stała się [...] jedną z najpopularniejszych książek przed pierwszą wojną światową i jest do dzisiaj wydawana w Niemieckiej Republice Federalnej"⁸.

Ernst Alexander August George Wichert urodził się 11 III 1831 r. w miejscowości Insterburg, w Prusach Wschodnich, w rodzinie prawniczej. Uczęszczał do szkół w Pillau oraz w Königsberg, na uniwersytecie królewskim studiował w latach 1850-1853 historię i prawo, nawiązując w ten sposób do tradycji rodzinnych.

W roku 1858 zdał Ernst Wichert egzamin państwowy w Berlinie i rozpoczyna wkrótce swoją bogatą karierę prawniczą. W roku 1860 zostaje mianowany sędzią powiatowym (Kreisrichter) w Prökuls, zdobywając w kolejnych latach coraz wyższe szczeble kariery zawodowej, by w roku 1896 jako tajny radca (geheimer Justizrat beim Kammergericht) sądu stołecznego przejść na emeryturę i osiaść na stałe w Berlinie, w którym przebywał od roku 1888.

⁵ S. S z e n i o, Za zachodnią miedzą. Polacy w życiu Niemiec XVIII i XIX wieku, Warszawa 1973, s. 163.

⁶ J. F a ł a t, Pamiętniki, Warszawa 1935, s. 196.

⁷ Tamże.

⁸ C h o d e r a, Literatura niemiecka..., s. 61.

Ernst Wichert wczesnie zaczął zdradzać zainteresowania literackie, już jako młody człowiek w 1858 r. pisze sztukę "ojczyźnianą" pt. "Unser General York". Dramatowi, głównie zaś komedii, pozostał Wichert wierny przez długie lata, pisząc cały szereg – po części udanych – utworów, jak np. "Ein Schritt vom Wege", "Biegen oder Brechen", "Als Verlobte empfehlen sich", "Die Realisten". Helmut Motekat pisze nawet, iż "besonders geschätzt und erfolgreich war er als Lustspielautor. Manche seiner Lustspiele erlebten bis zu hundert und mehr Aufführungen, so z.B. »Ein Schritt vom Wege« (1876) und »Der Narr des Glücks« (1876). In »Biegen oder Brechen« (1870) spielte Ernst v. Possart in der Inszenierung des Münchner Residenztheaters den Bankier Arnheim. Wicherts Stücke wurden an allen Großen deutschen Theatern aufgeführt: am Berliner Hoftheater, am Münchner Residenztheater, am Hamburger Thalia-Theater und an der Wiener Burg"⁹.

Z czasem Wichert zaczyna coraz częściej zajmować się prozą, pisze opowiadania i powieści, chętnie przy tym sięgając po tematykę historyczną, co z jednej strony można wytłumaczyć jego zainteresowaniami historią, a z drugiej dużym popytem wśród niemieckich czytelników na utwory z przeszłości Rzeszy. Duże uznanie zdobył sobie Wichert tomem opowiadań "Litauische Geschichten" (1881, wydanie nowe – 1890). Wykorzystał tutaj swoją znajomość kraju i ludzi:

Während seiner ersten Amtestellung als Bagatellrichter in dem Dorf Prökuls bei Memel (1860) lernte er die Lebensweise, die Sitten und Gebräuche der preussisch-litauischen Bewohner des Memellandes kennen. Er hat sie später in seinen »Litauischen Geschichten« geschildert [...] Es sind »Dorfgeschichten«, wie sie damals literarische Mode waren; aber es sind Dorfgeschichten von eigener Art und eigentümlichen Reiz. Der bis dahin unbekannte Nordosten Ostpreußens und seine alteingesessenen litauischen Bewohner wurden durch Wicherts »Litauische Geschichten« für die Literatur des 19. Jahrhunderts entdeckt und einem größeren Publikum bekanntgemacht. Ein alter Volkstamm, mit einer eigenen Sprache und mancherlei eigentümlichen Gewohnheiten und Sitten, der damals gerade seine kulturelle Eigenart aufzugeben begann, hat in Wicherts »Litauischen Geschichten« sein literarisches Portrait erhalten. In litauischer Sprache hatte Donaleitis dieses Portrait schon ein Jahrhundert vorher entworfen. Die Bedeutung von Ernst Wicherts »Litauischen Geschichten« greift über die bloße melancholische Reminiszenz an einen einstigen Bevölkerungsteil Ostpreußens weit hinaus. Sie haben inzwischen den Charakter eines historischen Dokuments¹⁰.

⁹ H. M o t e k a t, Ostpreussische Literaturgeschichte mit Danzig und Westpreußen 1230-1945, München 1977, s. 308.

¹⁰ Tamże, s. 305.

Zbiór opowiadań "Litauische Geschichten" był często wznawiany, i tak np. w 1904 r. ukazało się trzecie wydanie książki, uważanej za jedną z najlepszych pozycji w jego dorobku¹¹.

Jak wspomniano, z czasem domeną pisarską Ernsta Wicherta stała się niemal wyłącznie proza, głównie historyczna, by wymienić tutaj np. "Das grüne Tor" (1875), "Ein starkes Herz" (1878), "Das Grafenkind und andere Novellen" (1889), "Vom alten Schlage" (1898), "Der Hinkfuß und andere Novellen" (1901) czy "Die Thorner Tragödie" (1902).

Do jego najpopularniejszych powieści historycznych zaliczyć należy "Heinrich von Plauen" (1881), "Der Große Kurfürst in Preußen" (1887) oraz "Tillemann vom Wege" (1890). W roku 1927 ukazał się kilkutomowy wybór jego najpożytniejszych powieści, traktujących o przeszłości Rzeszy.

Ernst Wichert był bardzo płodnym autorem, jednakże nie wszystkie jego utwory, zwłaszcza prozatorskie, były udane. Jak twierdzi Robert Koenig, "was der überaus fruchtbare Erzähler sonst noch geschaffen, krankt an einer gewissen Trockenheit der Darstellung und Einseitigkeit der Weltanschauung"¹².

Wichert napisał w sumie około 40 utworów scenicznych, głównie komedie, ale także dramaty z przeszłości, jak np. sztukę "Marienburg" (1895), ponad 20 obszernych powieści oraz wiele tomów nowel i opowiadań¹³. Spod jego pióra wyszły także wiersze (np. "Gedichte und Sprüche", 1904), a także, co jest bardziej istotne, dwa tomy interesujących wspomnień: "Aus meiner frühesten Jugend" (1897) oraz "Richter und Dichter. Ein Lebensausweis" (1899). Szczególnie wartościowe zdają się być wspomnienia "Richter und Dichter", gdyż jak trafnie zauważył Helmut Motekat, tom ten "eröffnet nicht nur Einblicke in Wicherts Leben und Schaffen, sie (tzn. autobiografia - KAK) enthält auch hochinteressante, kenntnisreiche Schilderungen des gesellschaftlichen Lebens der Bürger Königsberg im 19. Jahrhundert, insbesondere der Beamten und der Akademiker und der litera-

¹¹ R. K o e n i g, Deutsche Literaturgeschichte, Bd. 2, Bielefeld und Leipzig 1910, s. 360.

¹² Tamże.

¹³ Pełna bibliografia dorobku pisarskiego Ernsta Wicherta jest zawarta w: Lexikon der deutschen Dichter und Prosaisten vom Beginn des 19. Jahrhunderts bis zur Gegenwart, bearb. von Franz Brümmer, Leipzig o.J. (1913), Bd. 7, s. 419-421.

rischen Kränzchen und Salons, über die es sonst kaum Berichte gibt"¹⁴.

Ernst Wichert chętnie pisywał do gazet i czasopism, w których publikował liczne artykuły i szkice na tematy gospodarcze, społeczne, polityczne, historyczne i kulturalne. Szczególnie bliski był mu - jako autorowi licznych sztuk - teatr, toteż przez kilka lat był recenzentem teatralnym królewieckiej "Hartung'sche Zeitung".

Wichert dążył się poznać poza tym jako aktywny działacz środowiska twórców, i tak np. od 1863 r. wydawał razem z Rudolfem Reioke "Altpreußische Monatsschrift", był współtwórcą Deutsche Genossenschaft dramatischer Autoren und Komponisten zu Leipzig, jak również członkiem zarządu Verein "Berliner Presse".

Był zaprzyjaźniony z wieloma pisarzami, np. z laureatem Nagrody Nobla Paulen Heyse oraz ze znanym autorem powieści historycznych Felixem Dahnem (m. in. "Ein Kampf um Rom").

Swój ukoronowaniem jego działalności twórczej było nadanie mu w 1901 r. przez Uniwersytet w Królewcu godności doktora honoris causa. Ernst Wichert zmarł w Berlinie 21 I 1902 r.

W całości dorobku pisarskiego Ernsta Wicherta miejsce szczególne zajmuje powieść "Heinrich von Plauen. Historischer Roman aus dem deutschen Osten", opublikowana w roku 1881.

O jej wielkiej popularności świadczy fakt, że jej siódme wydanie ukazało się jeszcze za życia autora w 1899 r., zaś w 1909 wydano wersję skróconą dla młodzieży pt. "Junker Heinz von Waldstein". Także po wojnie nie zapomniano w Republice Federalnej Niemiec o krzyżackiej powieści Ernsta Wicherta: w 1959 r., w Monachium ukazała się książka o "ostatnim rycerzu Zakonu Krzyżackiego".

O Heinrichu von Plauenie pisano w Niemczech zawsze z najwyższym uznaniem, i tak przykładowo wspomniany już powyżej Robert Koenig w następujących słowach przytacza treść powieści:

Der Held, »des deutschen Ordens letzter Ritter«, war es, der nach der verhängnisvollen Schlacht bei Tannenberg im Jahre 1410 noch einmal die alte Herrlichkeit der Brüder vom deutschen Hause als siegreicher Verteidiger der Marienburg zur Geltung brachte, dadurch das Ordensland vor der Slawisierung schützte und zum Lohn dafür

¹⁴ M o t e k a t, op. cit., s. 308.

durch die Intrigen eines ehrgeizigen Nebenbuhlers der Hochmeister-schaft entsetzt und jahrelang in strenger Haft gehalten wurde¹⁵.

Ukazując w literackiej formie różne okresy niemieckiej przeszłości, natknął się Ernst Wichert na postać Heinricha von Plauena. Postać komtura ze Świecia, jego niezłomny charakter spowodował, że Wichert rozpoczął studia nad Zakonem Krzyżackim. Z czasem - jak zanotował Helmut Motekat - "faszinierte ihn sehr und mehr die Persönlichkeit Heinrichs von Plauen und dessen Schicksal. So entstand das Werk, in dem Wichert die Gestalt, die Größe und die Tragik des Menschen Heinrich von Plauen in einer trotz aller historischen Gelehrtheit auch für den heutigen Leser noch ansprechenden Darstellung vergegenwärtigt[...]"¹⁶.

Twórczość Ernsta Wicherta była i jest ze strony niemieckiej oceniana pozytywnie, jeśli miano mu cokolwiek do zarzucenia, to raczej dotyczyło to strony formalnej jego utworów, natomiast strona ideologiczna, rzetelność wobec wydarzeń z przeszłości nie była z zasady przez historyków literatury w Niemczech, czy obecnie w Republice Federalnej Niemiec, kwestionowana.

Tymczasem właśnie rzeczywistość historyczna w jego utworach, głównie powieściach, daleko odbiega od prawdy dziejowej. Ze strony polskiej owo odbieganie od prawdy, fałszowanie historii w myśl szowinistycznych zasad niemieckich, było co prawda zauważane, jak np. w pracach Jana Chodery, ale nie było poddawane głębszej analizie. Nawet w rozprawach Arno Willa, najlepszego znawcy literatury niemieckiej o Polsce wieku XIX, nie znajdujemy zbyt wielu uwag o twórczości Ernsta Wicherta, który przecież w swych powieściach, opowiadaniach i dramatach wiele stron poświęcił sprawie polskiej. Jedyne Maria Adamiak, analizując powieść Wicherta "Tillemann von Wege" pod kątem zawartej tam tematyki toruńskiej, słusznie wskazała na nacjonalistyczną zawartość utworów niemieckiego pisarza:

Die deutschen Autoren wählten als historischen Hintergrund vorzugsweise die Entstehung des Ordenslandes Preußen oder die protestantisch-katholischen Kämpfe z.B. im 18. Jahrhundert (das Jahr 1724). Die Zeit zu beschreiben, in der sich die preußischen Städte und der Adel freiwillig vom Deutschen Orden losgesagt haben, um bei der

¹⁵ K o e n i g, op. cit., s. 360.

¹⁶ M o t e k a t, op. cit., s. 305.

polnischen Krone Schutz und Freiheit zu suchen, konnte ihnen nicht genehm sein. Man müßte also Wicherts Mut würdigen, nur werden wir gleich sehen, daß sein Geschichtsbild nicht als wahrheitsgetreu bezeichnet werden kann¹⁷.

Może zaistnieć pytanie, czy warto dzisiaj przypominać zapomnianego już nieco pisarza, skażonego nacjonalistycznymi tendencjami? Wydaje się, że konfrontacja tkanki literackiej Ernsta Wicherta z rzeczywistością historyczną jest potrzebna, gdyż mimo wszystko jego powieści historyczne żyją w świadomości czytelniczej, są wzna- wiane w wysokich nakładach, zaś współcześni historycy literatury z Republiki Federalnej Niemiec nie wspominają ani słowem o niebez- piecznych tendencjach powieści Wicherta, z których – jak wspomnie- liśmy – utwór o Heinrichu von Plauenie należy do najbardziej popu- larnych.

Rozpatrując powieść z wieku XIX dzisiaj, dysponujemy oczywiście o wiele bogatszą wiedzą historyczną niż to miało miejsce w momencie pisania "Heinrich von Plauen", jest więc rzeczą oczywistą, że nale- ży podczas analizy uwzględnić ówczesny stan badań, a także prawo powieściopisarza do fikcji literackiej.

[...] powieść historyczna bowiem nie jest ani podręcznikiem, ani monografią naukową, lecz utworem z dziedziny literatury pięknej, a zatem ma prawo do pewnych luk, pominięć czy nieścisłości. Przypomi- na dzieło sztuki plastycznej, posąg w muzeum, który nawet jeśli pozbawiony jest jakiegoś istotnego szczegółu, nie jest fałszywy – jest, najwyżej, niezupełny. Wenus milońska w Luwrze budzi skuszone zachwyty, chociaż nie posiada rąk, stąd także utwór literacko-his- toryczny może być piękny i trafny, chociażby posiadał pewne braki z punktu widzenia naukowego¹⁸.

Tak więc pragnąc wykazać ewidentną tendencyjność i liczne mo- menty zniekształcenia, a nawet fałszowania historii dziejów polsko- -krzyżackich, mających miejsce w powieści "Heinrich von Plauen", w pełni zdajemy sobie sprawę z powyższych ograniczeń, narzucających współczesnemu badaczowi rygory nakreślone zasadami odpowiedzialnej analizy.

¹⁷ H. A d a m i a k, Toruń in der deutschen Literatur des 19. Jahrhunderts. Ein symptomatisches Beispiel: Ernst Wicherts Roman "Filemann von Wege", ZHUL 1980, S. I, nr 54, s. 104.

¹⁸ J. K. K u c z y Ń s k i, Rzeczywistość historyczna w "Krzy- żakach" Henryka Sienkiewicza, Warszawa 1967, s. 151.

Historiografia niemiecka XIX w., jak zresztą w dużej mierze i XX stulecia, w fałszywym świetle ukazywała cele i działalność Zakonu Krzyżackiego. Według zdania większości uczonych niemieckich, zadania Zakonu ograniczały się do roli cywilizacyjnej i zadań misyjnych, co – jak to udowodnili historycy polscy – nie jest prawdą, jako że na plan pierwszy należy zdecydowanie wysunąć świecko-państwową i militarno-ekspansywną rolę Zakonu Krzyżackiego.

Jest rzeczą zrozumiałą, że Ernst Wichert pisząc swą powieść "Heinrich von Plauen" opierał się na dorobku historiograficznym i źródłach niemieckich, te zaś w ogromnej mierze w tendencyjny sposób ujmowały zagadnienia polsko-krzyżackie. Można przypuszczać, że Wichert korzystał m. in. z takich pozycji, jak prace A. Kotzebuego, L. v. Saczko, J. Voigta, H. v. Treitschke czy źródła archiwalne i drukowane, jak np. "Scriptores Rerum Prussicarum"¹⁹.

Nie więc dziwnego, że powieść Ernsta Wicherta jest literackim odzwierciedleniem wielu nieprawdziwych i kłamliwych twierdzeń historiografii niemieckiej, poza tym sam autor z własnej woli niejednokrotnie "upiększał" niektóre fakty i wydarzenia, choć rzecz znamienna, czynił to zawsze w ten sposób, że Polacy przedstawiani byli w negatywnym, ujemnym i skarykaturowanym świetle.

Powieść Ernsta Wicherta, jakkolwiek należy do najważniejszych jego osiągnięć pisarskich, nie jest tego warta, aby poddawać analizie wszystkie błędy historyczne i wypaczenia. Poniżej ukazano będą jedynie niektóre, odnoszące się do roli dziejowej Zakonu Krzyżackiego, do niektórych postaci historycznych oraz do bitwy pod Grunwaldem. Zasygnalizowane zagadnienia należą niewątpliwie do czołowych w kontekście całości kształtu kontaktów polsko-krzyżackich, są też reprezentatywne dla samej powieści.

A. Dzieje i misja Zakonu Krzyżackiego

W powieści Ernsta Wicherta występuje m. in. autentyczna postać kronikarza krzyżackiego – Wigand z Marburga. Czytelnik ma okazję dzięki jego opowieści zapoznać się z walką Zakonu przeciw Prusom

¹⁹ Bogaty wykaz źródeł i literatury niemieckiej odnośnie do dziejów Zakonu Krzyżackiego por. w: S. M. K u c z y Ń s k i, Wielka Wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1409-1411, Warszawa 1980, s. 565-592.

i Litwinom. W narracji Wiganda Zakonowi przypada tyleż trudna, co chlubna rola wprowadzenia chrześcijaństwa do tych pogańskich państw, przy okazji nie omieszkał autor ustami kronikarza wspomnieć o nienawiści (nie napomykając, że Krzyżacy najjeżdżali i niszczyli ich kraj), jaką mieli żywić Jagiełło oraz Witold wobec Zakonu:

[...] ein tiefer, unaussprechlicher Haß gegen den Deutschen Orden kam in ihre Seele, daß sie sich die Hände reichten und bei ihren heidnischen Göttern einen schrecklichen Schwur taten, nicht nachzulassen, bis seine Macht gebrochen sei²⁰.

B. Postacie historyczne

Postać Władysława Jagiełły przez długie lata – także w historiografii polskiej – znajdowała się w cieniu w. księcia Witolda, czym niewątpliwie obwinieć należy m. in. Długosza, który w swym dziele niejednokrotnie pomniejszał zasługi i niezwykłą osobowość króla. Nie byłoby więc nic dziwnego w fakcie, gdyby i Wichert, w ślad za historiografią owego czasu dał nieprawdziwy konterfekt Władysława Jagiełły. Jednak Ernst Wichert z własnej inicjatywy, także w sytuacjach tego nie wymagających, maluje negatywny, wręcz odrażający wizerunek Jagiełły. I tak np. przy jego charakterystyce nie brak takich określeń, jak: "der schändliche Jagello", "der boshafte, heimtückische Jagello"; opisując jego twarz następująco ją charakteryzuje: "das häßliche Gesicht mit dem breiten gezeigten Munde und den heimtückischen Augen", "Jagello verzog sein häßliches Gesicht zu einem bitteren Lächeln".

Również mówiąc o przymiotach duchowych Jagiełły, Wichert nie szczędzi pomówień, jak np.:

Der König war vor Tagesanbruch aus seinem Lager bei Gilgenburg aufgebrochen, brauchte aber viele Stunden Zeit, sich mit Witoldes Heer zu vereinen. Seiner eigenen Kriegeskunst vertraute er wenig²¹.

Tchórzostwo, niezdecydowanie, płaczliwość, lęk przed przeciwnikiem,

²⁰ E. W i c h e r t, Heinrich von Plauen. Historischer Roman aus dem deutschen Osten, Berlin o.J., s. 169.

²¹ Tamże, s. 181.

oto dalsze jakoby cechy polskiego władcy, które wielokrotnie podnosi Ernst Wichert w swojej powieści.

Natomiast wiele pochlebnych słów wypowiada niemiecki powieściopisarz pod adresem Witolda, co byłoby może i sympatyczne, ale jest niezgodne z prawdą historyczną. I tak np. charakteryzując w. księcia Wichert pisze: "[...] denn Witold war ein edler Mann und großen Herzens". Jego postać pisarz uszlachetnia nadmiernie, tym wyraźniej wywyższając go nad Władysława Jagiełłę:

Da ritt ungeduldig der Großfürst selbst, ein stattlicher Kriegermann, auf die Höhe am See und trat in des Königs Zelt. Er legte ihm die Hand auf die Schulter und rief ihm zu: Erwanne dich endlich, Vetter! Genug hast du gebetet, Gott und alle Heiligen um den Sieg angefleht. Willst du ihn erringen, so zieh nun auch das Schwert und gib deinen Völkern das Zeichen zur Schlacht. Seit drei Stunden steht das Ordensheer gerüstet und zum Angriff bereit. Ich an des Hochmeisters Stelle würde keinen Augenblick zögern. Unsere Scharen sind ungeordnet, in den Wäldern zerstreut. Ein plötzlicher Überfall läßt das Schlimmste für uns befürchten. Auf, königlicher Herr! Ein männlicher Entschluß tut wahrlich not²².

Także charakterystyka Jadwigi odbiega od prawdy historycznej. Wichert opisując starania Jagiełły o jej rękę, jak i niechęć Jadwigi oprowadzaną ślubami w Hainburgu w 1378 r. nie nadmienia, że w czasie ślubin Jadwiga miała zaledwie 4 lata i nie mogła żywić do Wilhelma uczucia, choć w opisywanej chwili miała lat jedenaście. Tymczasem Ernst Wichert pisze następująco:

Hedwig aber hatte Abscheu gegen den häßlichen, verschlagenen, heidnischen Mann und nahm Wilhelm von Österreich zu sich, den sie liebte, und gestand ihm fünfzehn Nächte durch alle Rechte eines Gemahls. So meinte sie, sich Jagello verhaßt zu machen und ihren Willen durchzusetzen²³.

C. Bitwa pod Grunwaldem

Także i w tym wypadku Wichert zdecydowanie ujemnie ukazuje postać Jagiełły. Twierdzi, że król z obawy nie brał udziału w bitwie, trzymając się na boku:

²² Tamże, s. 182.

²³ Tamże, s. 171.

Übrigens gedachte Jagello sich nicht zu nahe ans Kampfgetümmel zu wagen. Für ihn wurde auf der Höhe vor dem Laubensee seitwärts vom Dorfe Paulen ein großes und prächtiges Zelt aufgeschlagen²⁴.

Opis bitwy, jej poszczególnych stadiów, jest stosunkowo dowolny, choć Wichert opierając się na dostępnych materiałach, mógł za-troszczyć się o większą wierność. Zbyt nikła jest tutaj rola wojska polskiego, nazbyt uwypuklone zasługi Litwinów, którzy aczkolwiek walczącością mogli imponować, to jednak słabszym uzbrojeniem znacznie ustępowali wojsku polakiemu. Wichert niezgodnie z prawdą interpretuje poddanie się rycerzy chełmińskich, zorganizowanych w Towarzystwie Jaszczurozym, a także zupełnie dowolnie określa liczbę zarówno biorących w bitwie udział, jak i poległych. I tak np. twierdzi, że po stronie Zakonu poległo ponad 40 tys. ludzi, podczas gdy w rzeczywistości liczba ta wynosiła ok. 18 tys.

Również opisując zachowanie Polaków po bitwie, ich pobyt w zdobytym obozie, roztacza obraz pijących rycerzy i pospólstwa, podczas gdy - jak wiadomo - na rozkaz Jagiełły rozbito wszystkie beczki z winem, aby zachować pełną ostrożność przed mogącym powrócić nieprzyjacielem²⁵.

Powyższe przykłady można by, opierając się na tekście książki, mnożyć wielokrotnie, czasami są to przykłady drobne, częstokroć wady i przywary Polaków urastają do niepokojących wymiarów. Z pewnością są to nieraz przypadki literackie spowodowane zbyt niewolniczym trzymaniem się źródeł, które - jak wspominaliśmy - pozostawiały w wieku XIX wiele do życzenia, zarówno odnośnie do stanu ówczesnej wiedzy historycznej, jak i - przede wszystkim - odnośnie do rzetelności prezentowanego materiału, naginanego częstokroć do założonych z góry nacionalistycznych treści.

Narzuca się tutaj mimowolnie porównanie powieści Ernsta Wicherta z "Krzyżakami" Henryka Sienkiewicza, który swój utwór pisał w niewiele lat później niż Wichert, dysponował więc zbliżonym materiałem pomocniczym, a jednak "Sienkiewicz w «Krzyżakach» epokę i ludzi przedstawił po mistrzowsku"²⁶, czego żadną miarą nie można powiedzieć o powieści "Heinrich von Plauen" Wicherta. Polski autor

²⁴ Tamże, s. 182.

²⁵ K u c z y Ń s k i, Wielka Wojna..., s. 414.

²⁶ K u c z y Ń s k i, Rzeczywistość..., s. 27.

pisak po prostu w imię prawdy i sprawiedliwości dziejowej, "starał się poznać epokę możliwie dobrze [...], porównywał krytycznie prace historyków i oserpał ze źródeł i opracowań w kilku językach, korzystał z map[...]"²⁷.

Choć w dorobku Ernsta Wicherta powieść "Heinrich von Plauen" zajmuje jedno z czołowych miejsc, jej wartość zarówno w kategoriach literackich, jak i ideowych - patrząc na nią oczywiście z polskiego punktu widzenia - jest nikła i w zasadzie nie zasługuje, aby porównywać ją z arcydziełem Henryka Sienkiewicza.

Ernst Wichert, z pewnością jedna z bardziej znaczących postaci w korowodzie dziewiętnastowiecznych pisarzy niemieckich parających się powieścią historyczną, przynależał niestety do twórców skazanych tendencjami antypolskimi i można go postawić w jednym szeregu z takimi autorami, jak Gustav Freytag czy Hermann Sudermann, którzy nie wahali się w nieprawdziwy, fałszywy sposób ukazywać Polskę i Polaków.

Katedra Literatury Niemieckiej
Uniwersytetu Łódzkiego

Krzysztof A. Kuczyński

DIE FÄLSCHUNG DER GESCHICHTE IN ERNST WICHERTS ROMAN "HEINRICH VON PLAUEN"

Ernst Wichert gehört zu den wichtigeren Vertretern des historischen Romans des 19. Jahrhunderts in Deutschland. Besonders bekannt war seinerzeit "Heinrich von Plauen" (1881), der zur Geschichte der gegenseitigen Beziehungen zwischen Polen und dem Deutschen Ritterorden einen Beitrag leistet. Leider ist der Roman nicht frei von Fälschung der Geschichte und Voreingenommenheiten der polnischen Sache gegenüber.

Anhand von einer Reihe von Beispielen, die dem Text entnommen worden sind, wird die polenfeindliche Haltung von Ernst Wichert nachgewiesen.

Am Ende des Artikels wird der Versuch unternommen, einen Vergleich mit Henryk Sienkiewiczs Roman "Krzyżacy" zu ziehen, was eindeutig bewiesen hat, daß Sienkiewiczs Meisterwerk viel höher, sowohl in künstlerischer als auch ideologischer Hinsicht, zu bewerten ist.

²⁷ Tamże, s. 26.